

Chiński plan pokojowy

25 lutego 2023

Chińskie władze opublikowały w piątek, rok po rozpoczęciu agresji Rosji na Ukrainę, 12-punktowy dokument, w którym wezwały Moskwę i Kijów do wznowienia dialogu i zaapelowały o odrzucenie prób użycia broni jądrowej. Podczas debaty na forum ONZ doszło do spięcia pomiędzy minister spraw zagranicznych Niemiec Annaleną Baerbock a delegatami z Chin. Poszło o rolę Zachodu w wojnie.



Dokument zatytułowany „Stanowisko Chin w sprawie politycznego uregulowania kryzysu ukraińskiego” został opublikowany w piątek rano na stronie internetowej ministerstwa, w pierwszą rocznicę wybuchu rosyjskiej inwazji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku. „Konflikt i wojna nikomu nie służą. Wszystkie strony muszą zachować rozsądek i powściągliwość, unikać podsycania ognia i zaostrzania napięć oraz zapobiegać dalszemu pogłębianiu się kryzysu, a nawet wymknięciu się spod kontroli. Wszystkie strony powinny wspierać Rosję i Ukrainę w działaniach w tym samym kierunku i jak najszybszym wznowieniu bezpośredniego dialogu, aby stopniowo doprowadzić do deeskalacji sytuacji i ostatecznie do kompleksowego zawieszenia broni” – apeluje chińskie ministerstwo spraw zagranicznych.

W ujawnionym w piątek dokumencie Pekin zajmuje jasne stanowisko przeciwko jakiegokolwiek uciekaniu się do użycia broni jądrowej, podczas gdy prezydent Rosji Władimir Putin wielokrotnie stosował tę groźbę. „Broń nuklearna nie może być używana, a wojna nuklearna nie może być prowadzona. Należy przeciwstawić się groźbie lub użyciu broni nuklearnej” – czytamy dalej w dokumencie.

12 punktów wymienionych w stanowisku Chin:

1. Poszanowanie suwerenności wszystkich krajów.
2. Porzucenie mentalności zimnowojennej.
3. Zaprzestanie działań wojennych.
4. Wznowienie rozmów pokojowych.
5. Rozwiązanie kryzysu humanitarnego.
6. Ochrona ludności cywilnej i jeńców wojennych.
7. Zapewnienie bezpieczeństwa elektrowni jądrowych.
8. Ograniczanie ryzyka strategicznego.
9. Ułatwienie eksportu zboża.
10. Zniesienie jednostronnych sankcji.
11. Utrzymanie stabilności łańcuchów przemysłowych i dostaw.
12. Promowanie odbudowy pokonfliktowej.

Chiny wzywają również do unikania ataków na ludność cywilną. „Strony zaangażowane w konflikt muszą ściśle przestrzegać międzynarodowego prawa humanitarnego, unikać ataków na ludność cywilną lub budynki cywilne” – oświadczył Pekin. Pekin wezwał również wszystkie państwa o zaprzestanie korzystania z sankcji gospodarczych nakładanych na Rosję. „Jednostronne sankcje i maksymalne naciski nie rozwiążą problemu; tworzą tylko nowe problemy. Chiny sprzeciwiają się jednostronnym sankcjom nieautoryzowanym przez Radę Bezpieczeństwa ONZ” – stwierdził chiński resort dyplomacji.

W trakcie dyskusji przedstawiciele delegacji chińskiej przypomnieli, że ich państwo konsekwentnie stoi poza konfliktem. Pekin zaproponował szereg działań prowadzących do pokoju, między innymi zawieszenie broni, dialog, ochronę ludności cywilnej, utrzymanie integralności terytorialnej oraz gwarancję bezpieczeństwa dla Rosji. Na tym tle miało dojść do

spięcia pomiędzy niemiecką minister spraw zagranicznych Annaleną Baerbock a delegatami z Chin. Sprawę opisuje „The Guardian”. Poszło o powtarzane przez Chińczyków sformułowanie, że Zachód dolewa oliwy do ognia. Kosztem ważniejszych potrzeb swoich obywateli, państwa europejskie wysyłają broń na Ukrainę. Ocenę taką przedstawić miał Dai Bing z delegacji Chin.

W odpowiedzi szefowa niemieckiego resortu spraw zagranicznych zwróciła uwagę na fakt, że to nie państwa Zachodu podjęły decyzję o wojnie na Ukrainie, tylko Władimir Putin. „Dlaczego, u licha, mielibyśmy to robić? Nie chcieliśmy tej wojny. Nie wybraliśmy tej wojny. Znacznie bardziej wolelibyśmy skupić naszą energię i pieniądze na naprawie szkół, walce z kryzysem klimatycznym czy na wzmacnianiu sprawiedliwości społecznej. Wojna skończy się, gdy Rosja przestanie walczyć. Jeśli natomiast Kijów się podda, to Ukraina przestanie istnieć” – stwierdziła niemiecka minister spraw zagranicznych Annalena Baerbock. Baerbock podkreśliła też, że nadszedł już najwyższy czas, żeby Pekin na poważnie wpłynął na Moskwę, żeby przestała toczyć wojnę. Podobne stanowisko Baerbock wyraziła podczas dyskusji z Chińczykami podczas Konferencji Bezpieczeństwa, która odbyła się kilka dni temu w Monachium.

Ministerstwo spraw zagranicznych Rosji wypowiedziało się na temat chińskich propozycji pokojowych przedstawionych w piątek przez Pekin. Rosja popiera plan pokojowy dotyczący uregulowania wojny na Ukrainie, który dziś przedstawiły Chiny. Oświadczenie w tej sprawie złożyła rzeczniczka rosyjskiego resortu spraw zagranicznych Maria Zacharowa. „Podzielamy rozumowanie Pekinu. Rosja jest otwarta na osiągnięcie celów specjalnej operacji wojskowej środkami politycznymi i dyplomatycznymi” – powiedziała Maria Zacharowa. Wśród celów, które Federacja Rosyjska zgadza się realizować metodami pozamilitarnymi, Zacharowa wymieniła: zaprzestanie dostaw zachodniej broni i najemników na Ukrainę, powrót Ukrainy do neutralnego, niezaangażowanego statusu, uznanie nowych realiów

terytorialnych oraz demilitaryzacji i denazyfikacji Ukrainy. Zacharowa zapowiedziała też żądanie zniesienia wszystkich sankcji i wycofania pozwów przeciwko Rosji. „Jesteśmy przekonani, że postęp na tej drodze doprowadzi do wszechstronnego, sprawiedliwego i trwałego pokoju” – stwierdziła rzecznik rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski wyraził opinię, że przedstawionego przez Pekin dokumentu nie można uznać za plan pokojowy. Podziękował jednak za to, że Pekin otworzył na rozmowy o wojnie na Ukrainie.

Chiński plan rozwiązywania konfliktu na Ukrainie, opublikowany w rocznicę rosyjskiej inwazji, nie wzbudził entuzjazmu na Zachodzie. Stany Zjednoczone i NATO odrzuciły go.

„Plan, w którym Chiny wzywają do zawieszenia broni, rozpoczęcia rozmów pokojowych i zniesienia sankcji, obiecując pomoc w powojennej odbudowie Ukrainy, powinien zakończyć się w pierwszym punkcie, który dotyczy poszanowania suwerenności wszystkich krajów i przestrzegania prawa międzynarodowego, w tym Karty Narodów Zjednoczonych” – powiedział doradca Białego Domu ds. bezpieczeństwa Jake Sullivan. Podkreślił, że wojna może zakończyć się jutro, jeśli Rosja przestanie atakować Ukrainę i wycofa swoje wojska. „Ukraina nie zaatakowała Rosji, NATO nie zaatakowało Rosji. USA nie zaatakowało Rosji. To jest wojna, którą wybrał Putin” – zaznaczył sekretarz NATO Jens Stoltenberg.

Z kolei sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg oświadczył, że Chiny nie potępiły rosyjskiej inwazji na Ukrainę i dlatego nie ma do nich zaufania. Jak tłumaczył, co prawda nie ma dowodów na to, że armia rosyjska otrzymuje chińską broń, ale istnieją oznaki, że takie dostawy mogą się rozpocząć.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: DW.com, DoRzeczy.pl, TVN24.pl, MFA.gov.cn

Źródło: MediaNarodowe.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net

Uzupełnienie „Wolnych Mediów”

Warto przypomnieć, że po dojściu do władzy na Ukrainie banderowców, zdelegalizowano rosyjski jako język urzędowy, którym posługuje się ponad 90% społeczeństwa Krymu i 60-70% Donbasu. Na dodatek Stany Zjednoczone rozpoczęły wówczas rozmowy z nowymi władzami Ukrainy ws. wyrzucenia Rosjan z bazy wojskowej w Sewastopolu na Krymie i przekazania jej armii amerykańskiej. Oba wydarzenia spowodowały późniejsze oderwanie się Krymu od Ukrainy i wojnę domową w Donbasie, która w 2022 roku przekształciła się w jawną wojnę rosyjsko-ukraińską. Jeśli politycy faktycznie chcą rozmawiać o pokoju, należy zacząć od obiektywnej i gruntownej analizy przyczyny konfliktu. Jeśli każda ze stron będzie trwać uparcie na swoim stanowisku i odrzucać niewygodne fakty, to... Sami dokończcie.